

Biblioteka Główna Uniwersytetu Ekonomicznego w Poznaniu

Artykuł:

Stałe kursa mleczarskie Centralnego Towarzystwa Rolniczego w Liskowie Kaliskiem

Źródło:

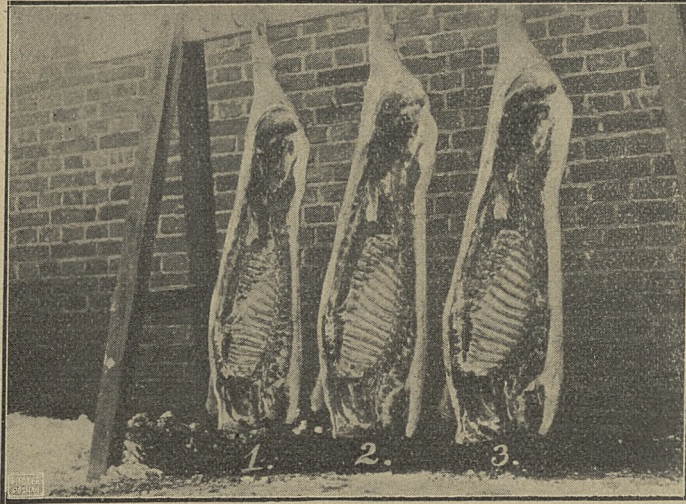
Przegląd Hodowlany Rok 3 1929 numer 3, strona 93

Artykuł udostępniony cyfrowo w ramach zadań projektu pt.

„Digitalizacja i udostępnianie online »Bibliografii gospodarki Wielkopolski 1919-39«

H. Maciejewskiej” (SONB/SP/550684/2022)

Pomyślna dla naszych przemyslowców konjunktura jest całkowicie wynikiem uboju trzody w Danji, która wobec zamknięcia swych portów korzystać mogła z jednego tylko Esbjergu, położonego w części zachodniej Danji. Uboj tamtejszy zmalał obecnie do 50 000 sztuk tygodniowo, z Polski zaś wychodzą wzmożone transporty. Wyprawiono mianowicie do



Bekony ze stacji zootechnicznej P. Inst. Puławskiego w Borowinie, ocenione według systemu szwedzkiego przez p. Inż. Ciemnołńskiego na klasy podczas zebrania zarządu P. T. Z. w Rzeźni p. Rücker'a we Lwowie¹⁾.

Angli w ciągu ostatnich dni dziesięciu z Gdańska, Kościerzyny, Tczewa, Katowic i Lwowa przeszło dwa tysiące bel bekonu.

Syndykat wywozowy bekonów i standaryzacja jaj.

W rokowaniach polsko-gdańskich osiągnięto całkowite porozumienie w sprawie zorganizowania syndykatu wywozu bekonów i standaryzacji jaj. Na mocy tego porozumienia utworzony będzie w Gdańsku syndykat wywozu bekonów, zorganizowany na tych samych zasadach, jak syndykat polski, który będzie partycypował pod temi samymi warunkami w premjach wywozowych wyrażających się w zwrocie cła wywozowego na wysokość 15 zł za 100 klg przy osiągnięciu pełnej ceny rynkowej. Podobne porozumienie osiągnięto również w sprawie standaryzacji jaj.

Wywóz świń do Austrii.

W sprawie wywozu świń do Austrii dzienniki donoszą, że na konferencji kanclerza Seipla z przedstawicielami kół rolniczych osiągnięto porozumienie co do tego, że umowa, zawarta między polskim syndykatem eksporterów, a związkiem komisjonerów wiedeńskich, stanowić ma dla rządu austriackiego podstawę do dalszej akcji. Na podstawie umowy dopuszczonych będzie do przywozu do Austrii 566 000 sztuk świń z Polski. Rolnicy austriaccy żądają, by umowa gwarantowana była przez rządy polski i austriacki. Ponadto pragną zapobiec zwiększeniu dowozu świń z Jugosławii, Rumunii i Węgier.

Standaryzacja hodowli świń w Niemczech.

Niemiecki związek przemysłu mięsnego na ostatnim swem zebraniu wysunął na pierwszy plan konieczność standaryzacji hodowli świń. W związku z tem, odbędzie się w dniu 20 i 21 września pierwszy kurs instruktorski w szkole Hohe Horst (Brema). Jednocześnie związek przem. mięsnych ogłosi w najkrótszym czasie dotychczasowe wyniki i prace w tym kierunku. Izba rolnicza Szlezwig-Holstein znana z tego, że pierwsza wprowadziła standaryzację masła w swoim rejonie, wprowadza kontrolę świń, tak, aby sztuki dostarczane na targ dały zupełną gwarancję nabywcy co do jakości słoniny.

Zapotrzebowanie na mięso polskie we Francji.

Mięso polskie zdobywa sobie we Francji coraz większe uznanie i coraz bardziej jest poszukiwane. Towar nasz uważany jest i oceniany jako towar pierwszorzędny i stawiany przed rosyjskim, litewskim i holenderskim.

Jeśli chodzi o mięso wieprzowe, to Francuzom odpowiada nasz sposób jego obrabiania, a największem zainteresowaniem cieszy się mięso z Małopolski. Prócz świniny poszukiwana jest baranina i wędliny. Spożycie baraniny we Francji jest duże, a dowodem dobrej konjunktury dla naszego wywozu jest fakt, że dotychczasowe transporty baraniny zostały natychmiast rozsprzedane. To samo dotyczy wędlin, na które porobiono już bardzo liczne zamówienia.

Stale kursa mleczarskie Centralnego Towarzystwa Rolniczego w Liskowie Kaliskim.

Sekcja Mleczarska Wydziału Społeczno-Gospodarczego Centralnego Towarzystwa Rolniczego podaje do wiadomości, iż następny kurs mleczarski rozpocznie się dnia 15 kwietnia 1929 r.

Opłata za naukę wraz z utrzymaniem i mieszkaniem w internacie przez cały czas trwania kursu (5 miesięcy) wynosi 500 złotych, płatne w ratach miesięcznych z góry po 100 zł, oraz wpisowe w sumie 10 zł jednorazowo.

Hodujemy króliki.

Z niezrozumiałych powodów hodowla królików w Polsce nie jest rozpowszechniona mimo, iż nie jest niemożliwa, ani trudna, a dać może ładne rezultaty i sporo dochodu. W obecnym okresie, futerka królicze są bardzo poszukiwane. Za pomocą odpowiedniego wyprawienia, oraz farbowania, stają się one futerkiem bardzo modnem. Wpływa na to i jego wartość w stosunku do cen futer t. zw. szlachetnych. Jak obliczono — roczny przerób skórek króliczych dochodzi do 70-ciu milionów sztuk.

Polska bierze bardzo minimalny udział w tej akcji. A moglibyśmy spore ilości wychodować i wywieźć zagranicę za ładne pieniądze. Gdyby z 3 milionów gospodarstw rolnych w Polsce —



Grupa uczestników wycieczki członków Zarządu Polskiego Tow. Zootechnicznego do bekoniarni p. Rücker'a we Lwowie.

Miedzy innymi stoja od środka ku prawej stronie prezes Malsburg, (oparty o łaskę), dr. Malarski, prof. Różycki, prof. Prawocheński (w czapce sportowej)¹⁾.

tylko 100 000 zajęło się hodowlą królików, to mielibyśmy około 10 milionów skórek wartości 50 milionów złotych. Nie tylko jednak ze względu na futro hodowla królików jest pożyteczna, dają one bowiem również smaczne mięso. We Francji np. rocznie spożywa się około 80-ciu milionów sztuk królików.

Warto więc zapoznać się i rozpocząć racjonalną hodowlę królików, oraz czerpać z niej poważny dochód. Zajęcie się

¹⁾ patrz Przegl. Hodowl. zesz. 1/29, str. 29.